



Fot. B. Szpojda (7)

Mistrzowski dubel

Bartosz Szpojda

W tym roku Koszęcin gościł aż dwie imprezy spod znaku kasku i piły. Obie miały rangę mistrzostw naszego pięknego kraju i obie sprostały oczekiwaniom widzów

Mistrzostwa Polski strażaków ochotników Stihl Timbersports oraz mistrzostwa Polski drwali – oto dwie imprezy, które w tym roku w dniach 11–12 sierpnia odbyły się w malowniczym Koszęcinie. Jest to swoista mekka drwali, a dowodzi tego fakt, że to już kolejna edycja MPD organizowana w Koszęcinie i to rok po roku! Poprzednia edycja była pod tym względem jeszcze bardziej „drwalowa” dla tego miejsca, bo odbyły się tu nie tylko mistrzostwa, lecz także „zwykłe” zawody oraz Stihl Timbersports Trophy – swoiste eliminacje do mistrzostw strażaków. Jednak to ten rok pokazał, że dwie takie imprezy w ciągu dwóch dni są możliwe do rozegrania i logistycznego ogarnięcia.

Niby dwaj, a jakby cały tłum

Stihl Timbersports to już marka sama w sobie. Czasem mam wrażenie, że brakuje im tylko fajerwerków i płonącej sceny... A poważnie – to w pełni profesjonalne zmagania na najwyższym poziomie. Nie oznacza to, że tradycyjne mistrzostwa drwali przygotowywane są gorzej. Nic bardziej mylnego – w tym przypadku również nie można mówić o amatorce. Tylko rozmach nie ten. Nie zmienia to jednak faktu, że obie imprezy potrafią przyciągnąć sporo ludzi i ich czymś zainteresować. A o to, poza zmaganiem zawodników, przecież chodzi.

Spora w tym zasługa tych, którzy wypełniają czas pomiędzy konkurencjami, prowadzą dialog z publicznością, tłumaczą i zabawiają. Mowa oczywiście o wodzirejach obu wydarzeń: druhu Wiesławie Golańskim (Timbersports) oraz



Widowiskowa konkurencja springboard rozgrywana w ramach Stihl Timbersports

wójcie Zbigniewie Seniowie (MPD). Obaj panowie potrafią nie tylko opowiadać z sensem, bo się na tym po prostu znają, ale i ze swadą, co przy takich imprezach jest czymś koniecznym. Podejrzewam też, że ćwiczą się w konkurencjach, o których muszą opowiadać zgromadzonej gawiedzi. Przynajmniej troszkę...

Nie tak łatwo urznąć krążek

Jeśli możemy mówić o dyscyplinach w przypadku zawodów drwali czy strażaków, to są one od siebie w większości przypadków bardzo odległe. Z grubsza można przyjąć, że strażacy kładą nacisk na prędkość, a drwale na precyzję. I pewnie wiele w tym prawdy. Jednak jest coś, co obie te grupy łączy – determinacja. Czy to rzeźbiący w pniaku drwal, czy naporzający z impetem siekierą strażak, obaj robią to z techniką godną pozazdroszczenia. Może tego na pierwszy rzut oka nie widać, może umyka to niedoświadczonej i często przypadkowej publiczności, ale podczas swoich występów chłopaki świata nie widzą. I niewiele do nich dociera, bo tak są skupieni na robocie. Bo lubią to, co robią, i są w tym dobrzy.

Mnie zawsze fascynują różnorodne konkurencje związane z rżnięciem na czas i na dokładność. Wiem, jak bardzo



Mistrzostwa Polski drwali są z każdym rokiem lepiej organizowane. Może dlatego, że w Koszęcinie, zapewne dlatego, że przez małżeństwo Brołków

REKLAMA



ADVANCED
SHREDDING
TECHNOLOGIES

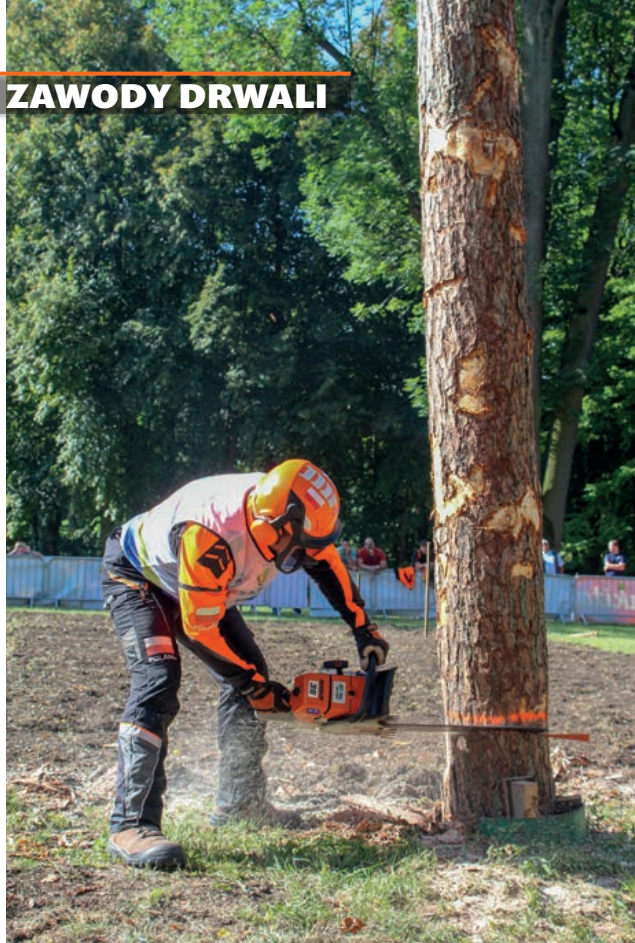
FAE PROFESJONALNE MASZYNY LEŚNE I DROGOWE

- kompletna gama mulczerów / rozdrabniaczy leśnych do traktorów o mocy od 50 do 500 KM
- mulczery / rozdrabniacze z napędem hydraulicznym do koparek, ładowarek i innych nośników specjalnych
- specjalistyczne rekultywatory o głębokości roboczej od 15 do 50 cm
- stabilizatory gruntu i kruszarki kamieni do budowy dróg gruntowych
- wysokowydajne frezy do pni i prac pasowych
- ciągniki gaśnicowe PrimeTech o mocy 160 / 275 / 400 / 475 / 600 KM z głowicami FAE z napędem hydraulicznym
- wąska specjalizacja i innowacyjne technologie
- przemyślane rozwiązania techniczne i komponenty najlepszych marek
- doskonałe dopasowanie maszyny do nośnika
- 24 miesięczna gwarancja

 **UTECH**
MASZYNY I URZĄDZENIA TECHNICZNE

ul. Cygana 1
45-131 Opole
tel.: 77 45 14 280 / 281

www.utech.pl



Szukając dziury w całym, można by się jej dopatrzeć w ścinie, która została niezbyt fortunnie zlokalizowana, miała nie najlepsze podłoże oraz słupy



Tadeusz Ignaciuk, prezes SPL, namawiał przedstawiciela Lasów Państwowych, by te nieco ambitniej podeszły do tematu i zorganizowały edycje regionalne zawodów, obejmujące cały kraj

są dla zawodników trudne. Jednak, bądźmy szczerzy, zwykły obywatel pięknego kraju nad Wisłą z pewnością popuka się w głowę, bo przecież to żadna sztuka obciąć piłą spalinową krążek. A że pod kątem, a że rzazę zejść się muszą idealnie (u drwali), a że trzeba się zmieścić w polu (u strażaków) – to furda! Przecież te piły moc mają taką (szczególnie Hot Saw w Timbersporcie), że tną same. W sumie... Gdyby tak było, nie mielibyśmy aż czterech dyskwalifikacji w Stock Saw (na trzynastu zawodników) i trzech w Hot Saw (na sześciu). I pewnie spore grono drwali by nie kłęło pod nosem po „kombi”, a niektórzy nie musieliby nawet łańcucha poprawiać i płakać nad straconymi punktami także za zmianę łańcucha. Gdyby te piły same cięły, gdyby to nie wymagało umiejętności, gdyby... Gdybać każdy może. Jednak zawodnicy muszą to po prostu zrobić jak najlepiej, a czasem i tak coś nie wychodzi.

Na kolegów zawsze można liczyć

Najbardziej jednak podoba mi się atmosfera panująca pomiędzy zawodnikami. Niby rywalizacja, niby zaciętość, a w rzeczywistości pełna komitywa. I to w obu obozach – drwali i strażaków. Ci drudzy wspierają się w niektórych konkurencjach (choćby w Single Bucku), podpowiadają, pomagają w rozgrzewce; pierwsi zdradzają „sztuczki”, dopingują się wzajemnie i nie naśmiewają się z cudzych porażek. Są też tacy, którzy nieoficjalnie rywalizują drużynowo i to już nie po raz pierwszy. Tak czy inaczej, widać, że oba środowiska są ze sobą bardzo żyte. A Tomasz Kowol jest pierwszą jaskółką (poza Julią Królik), która daje nadzieję na połączenie tych dwóch obozów – on bowiem jako jedyny w tym roku wystąpił podczas obu mistrzostw. I nie najgorzej mu poszło.

Skoro o atmosferze mowa, to poza wspomnianymi prowadzącymi oraz zawodnikami, warto podkreślić jeszcze gościnność zarządców terenu, a także współorganizatorów całej imprezy – państwa Marii i Henryka Brolów. To oni czuwają nad całością zadań (z naciskiem na MPD) i to oni są dobrym duchem całej imprezy.

Wygrani

Teraz czas na trochę konkretów. Stihl Timbersports był rozgrywany o dzień wcześniej, więc od niego zaczniemy. Zwyciężył Arkadiusz Drozdek (77 pkt.) przed Jackiem Groenwaldem (73 pkt.) i Michałem Dubickim (51 pkt.). Wspomniany Tomek Kowol ukończył mistrzostwa na siódmym miejscu, zdobywając 28 pkt. W tym roku padły też aż trzy rekordy Polski. Jacek Groenwald wykreślił czas 1:02,06 w Springboardzie, a Michał Dubicki zaszalał w Standing Block Chopie (00:18,53) oraz Underhand Chopie (00:17,43).



Zwycięzcy w kategorii juniorów: I miejsce – Robert Glazer (1596 pkt.), II miejsce – Łukasz Schuetza (1548 pkt.), III miejsce – Tobiasz Berger (1532 pkt.)



Podium seniorów: I miejsce – Tomasz Bilski (1606 pkt.), II miejsce – Kamil Szarmach (1596 pkt.), III miejsce – Zenon Sobolewski (1595 pkt.)

MPD, rozgrywane dzień później, dostarczyły także sporej dawki wrażeń. Może rekordów tu nie było, ale za to rywalizacja trwała do samego końca – o wszystkim rozstrzygało okrzesywanie. Podium seniorów ukształtowało się następująco:

- I miejsce: Tomasz Bilski (1606 pkt.),
- II miejsce: Kamil Szarmach (1596 pkt.),
- III miejsce: Zenon Sobolewski (1595 pkt.).

W kategorii juniorów:

- I miejsce: Robert Glazer (1596 pkt.),
- II miejsce: Łukasz Schuetza (1548 pkt.),
- III miejsce: Tobiasz Berger (1532 pkt.).

Należy zaznaczyć, że w MPD brali udział także (gościnnie) Białorusini Nestsiarovich Yury, Novikau Paweł, Butakou Ruslan oraz Haichuk Siarhel. Ten pierwszy zdobył o dwa punkty więcej niż Tomek Bilski.

Oby tak dalej, oby do przodu

Na koniec kilka słów ogólnych. Stihl Timbersports to marka sama w sobie. Powtarzam się, ale tak jest. Wszystko dopracowane, zgrane i wyjątkowo profesjonalne.

MPD – z każdym rokiem lepiej organizowane. Może dlatego, że w Koszęcinie, zapewne dlatego, że przez małżeństwo Brolów. Szukając dziury w całym, można by się jej dopatrzeć w ścinie (pale), która została niezbyt fortunnie zlokalizowana, miała nie najlepsze podłoże oraz „drzewa”. Pochwalić trzeba sędziów, którzy stanęli na wysokości zadania, a także wyjątkowo sprawną ekipę techniczną.

Ja ze swojej strony z uwagą wysłuchałem słów Tadeusza Ignaciuka, prezesa SPL, który namawiał przedstawiciela Lasów Państwowych w osobie Krzysztofa Knopa, by te nieco ambitniej podeszły do tematu i zorganizowały (w końcu – red.) edycje regionalne zawodów, obejmujące cały kraj. Przyznam, że to postulat, pod którym podpiszę się obiema rękami. I pewnie nie tylko ja. Spodobało mi się także to, że prezes SPL tuż przed ostatnią konkurencją podszedł do zawodników i zapytał, co było fajnie, a co trzeba poprawić. To nowa jakość, na dodatek dobra.

Na koniec nagrody. W końcu (powtarzam ten wyraz) są to nagrody finansowe, a nie rzeczowe. Brawo!

Cóż – poprzeczka została ustawiona wysoko przez tegoroczne wydarzenia w Koszęcinie. Może więc czas się odłączyć od Cietrzewiska (bo nie wiem, kto tu komu towarzyszy) i organizować tę imprezę osobno i w stałym punkcie? Jak wiemy, przenosiny z miejsca na miejsce różnie wychodziły. Ja w dalszym ciągu liczę na to, że dołączę się ligi rodem z Zachodu (tego mitycznego) i widowiska, które przyciągać będzie tłumy. Niekoniecznie przypadkowe.

REKLAMA

Firma z 20-letnim doświadczeniem oferuje:
Zgrabiarę do gałęzi - bronę leśną.
 Brona umożliwia szybkie uprzątnięcie powierzchni porzębnych po wycince zakrzaceń oraz samosiewów.

typ BR KH 2100 TUZ
18 000,-
 Cena netto

typ BR 2100 TUZ
13 000,-
 Cena netto

typ BR 2650 TUZ
16 000,-
 Cena netto

NOWOŚĆ

Dane techniczne:

- szer. zgrabiania 2100 mm
- wys. pokonywanych przeszkód (pieńków) ok. 250 mm
- masa 650 kg (bez kleszczy)
- mocowanie trzypunktowe i TUZ II i III grupa rozstaw wewnętrzny 780 x 960 mm.

Wykonujemy mocowania do każdego typu maszyny, płyta przejściowa z mocowania TUZ na inne np. LKT, ładowarka ramka EURO oraz wiele innych. Niewymagający serwis polegający jedynie na kilkukrotnym nasmarowaniu części ruchomych zęba w roku.

TamarAgro Sp. z o.o.
 Delfino 20, 98-354 Siemkowice

biuro@tamaragro@gmail.com
 www.tamaragro.pl | tel.: 698-825-444